ul. Francesco Nullo 8/4 31-543 Krakow
Email: biuro@oirp.krakow.pl, tel. 12 410 84 00

20.05.2021

Stanowisko Dziekana Rady OIRP w Krakowie

Szanowni Państwo.

W nawiązaniu do prośby jednego z P.T. radców naszej Izby, uwzględniając fakt, iż nie wszyscy Państwo korzystacie z portali społecznościowych, przesyłamy w załączeniu wpis Dziekana Rady OIRP w Krakowie dr. Marcina Sala-Szczypińskiego, zamieszczony na stronie FB Izby.

Subiektywizm vs. obiektywizm w działalności samorządowej Dziekana Szczypińskiego – katola oszołoma, tęczowego kryptogeja i tajnego agenta Antoniego, atakującego kościoły.

Zaciekawił Państwa tytuł? Mam nadzieję, że tak, i mam nadzieję, że na tyle, byście doczytali Państwo moje refleksje do końca, nie skrywam bowiem wzorem tabloidów za fasadą kontrowersyjnego tytułu błahych treści, lecz chciałem podzielić się uwagami w mojej ocenie istotnymi dla działania naszego samorządu.

Impulsem do tego dzielenia się refleksjami był mail skierowany do mnie wczoraj w związku z przesłaną Państwu newsletterem wiadomością pt. „Zaproszenie na Święto Prawników w dniu 19 maja 2021 roku w Krakowie" (Święto organizowane jest przez stowarzyszenie Ars Legis, a jego program obejmuje m.in. Mszę św. o światło Ducha św. dla polityków i prawników w Kolegiacie Św. Anny w Krakowie). W związku z tym newsletterem jeden z naszych P.T. Kolegów zwrócił się do mnie z prośbą „o przesłanie adresatom newsletter naszej OIRP korekty do przesłanej wiadomości newsletter (...) obejmującej informację, że organizatorem ww. uroczystości nie jest Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie a inny podmiot".
Szanowni Państwo – OIRP w Krakowie nie jest organizatorem tego święta ani go nie dofinansowała – przekazaliśmy jedynie informację o Święcie, która, jestem pewien, mogła zainteresować wiele naszych Koleżanek i Kolegów, podobnie jak przekazujemy informacje o wielu innych inicjatywach. I nie uważam, by była tu konieczna jakakolwiek korekta – uważam za to, że niezbędny jest mój krótki komentarz.

Najpierw jednak kilka retrospekcji:
Gdy jesienią ubiegłego roku zamieściliśmy na Facebooku informację o organizacji pomocy osobom zatrzymanym w związku z protestami społecznymi, będącymi reakcją na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r. – zresztą na prośbę radców prawnych, którzy odczuwali potrzebę udzielania takiej pomocy – zadzwoniła do mnie jedna z naszych P.T. Koleżanek, domagając się, abyśmy ogłosili udzielanie pomocy również „obrońcom Kościoła", bowiem organizując pomoc jedynie protestującym podpisujemy się pod atakami na Kościół. Wyjaśniłem, że ogłoszenia zamieściliśmy w odpowiedzi na spontaniczną reakcję części naszych P.T. Koleżanek i Kolegów, którzy chcieli takiej pomocy udzielać zatrzymanym, absolutnie ataków na Kościół nie popieram, a jeśli Pani Mecenas chce udzielać pomocy innym osobom (choć media donosiły jedynie o zatrzymaniach protestujących), to oczywiście takie ogłoszenie również zamieszczę. Tym jednak Pani Mecenas nie była zainteresowana...
Gdy na okładce Biuletynu Informacyjnego OIRP w Krakowie nr 2/2020 zamieściliśmy grafikę prezentującą tłum czarnych parasolek otaczający samotną tęczową parasolkę, jeden z naszych P.T. Kolegów przesłał mi mailem pytanie, czy mam świadomość, że zamieszczając na okładce Biuletynu tęczowe logo ruchu LGBT „wikłam samorząd radcowski w wojnę kulturową i polityczną wytoczoną przez marksistów kulturowych cywilizacji łacińskiej, sugerując tym samym, że całe środowisko radców prawnych naszej Izby opowiada się po stronie tego agresywnego ruchu?" Nawet mi to przez myśl nie przeszło, zapewniam, że nie było moją intencją „propagowanie ideologii LGBT" – uważam jednak, że jako radcowie prawni winniśmy świadczyć pomoc prawną ludziom różnych przekonań, a swoją postawą powinniśmy dawać świadectwo poszanowania zasady równości i niedyskryminacji, także ze względu na orientację seksualną, choć nie jest to bynajmniej ani jedyne, ani najważniejsze kryterium i nie ma to nic wspólnego z sympatiami politycznymi. Na szczęście Autor pytania zadeklarował w dalszej części maila, że kompletnie nie obchodzą go moje seksualne upodobania, dzięki czemu uniknąłem dyskusji na tematy osobiste...

ul. Francesco Nullo 8/4 31-543 Krakow
Email: biuro@oirp.krakow.pl, tel. 12 410 84 00

W przeszłości byłem także adresatem wielu przytyków, m.in.: że informując o opłatku prawników u Kardynała Dziwisza, czy też prawniczych rekolekcjach, naruszam zasadę neutralności światopoglądowej naszego środowiska; że publikując zaproszenie organizatorów do udziału w pielgrzymce prawników na Jasną Górę, w ramach której głos miał zabrać przedstawiciel organizacji Ordo Iuris, promuję tę właśnie organizację - która zdaniem autora zarzutów na promocję bynajmniej, delikatnie rzecz ujmując, nie zasługiwała. W tym zestawieniu głosów krytycznych najbardziej absurdalny był zarzut, iż zorganizowana jesienią 2016 roku impreza integracyjna na strzelnicy sportowej była przykrywką dla prowadzenia wśród radców naboru do wojsk obrony terytorialnej Antoniego Maciarewicza...

Szanowni Państwo – wydaje się, że mógłbym ignorować te pojedyncze głosy, i dalej prowadzić działalność w dotychczasowy sposób, nie mogę jednak powstrzymać się od komentarza, obawiam się bowiem, że takie opinie, powtarzane w kręgach znajomych mogą nabrać na sile, a pozostawione bez komentarza rzeczywiście uwikłają nasze środowisko w zbędne spory, przypisując moim działaniom absurdalne znaczenie.
Powołany w tytule dychotomiczny podział „subiektywizm – obiektywizm" wykorzystywany jest w nauce do opisu i klasyfikacji wielu zjawisk, procesów i postaw. Odnosi się także do oceny kolizji konkurujących wartości, takich jak prawa i wolności konstytucyjne czy dobra osobiste – jak choćby swoboda wypowiedzi i swoboda sumienia. Subiektywizm oznacza ocenę zrelatywizowaną do odczuć konkretnej osoby, z jej indywidualną miarą wrażliwości, przedsądami, poglądami, uprzedzeniami. Obiektywizm odwołuje się do przeciętnej miary, oceny rozsądnej osoby nie uprzedzonej do innych i zakładającej dobrą wiarę innych, dysponującej należytym rozeznaniem w danej kwestii, średnio wrażliwej. Staram się w swojej działalności realizować podejście obiektywistyczne. Staram się zawsze uważnie słuchać wszelkich ocen i informacji ze strony radców prawnych, których mam przyjemność i honor reprezentować. Żadnych nie lekceważę. Uważam, że szanując pluralizm i różnice poglądów powinienem informować o inicjatywach czy wydarzeniach istotnych choćby dla części naszego środowiska. Niczego w kwestiach światopoglądowych, religijnych i politycznych nikomu nie narzucając, kierując się szacunkiem do drugiej osoby. I tyle. A może aż tyle?
Wiem, że i te moje wyjaśnienia część z Państwa zrozumie opacznie – skoro się tłumaczy, to na pewno jest winien i coś jest na rzeczy... Chcę zatem Państwa w tym miejscu uspokoić i zapewnić – nic takiego nie ma miejsca. Ani nie organizuję w Izbie po godzinach tajnych spotkań Ordo Iuris, ani nie biegam po Izbie wysmarowany masłem orzechowym w stroju drag queen. Staram się za to z szacunkiem i uwagą podchodzić do wszystkich zgłaszanych inicjatyw, zwłaszcza gdy zgłaszający sam angażuje się w ich organizację a nie chce działać cudzymi rękami.
Uważam, że jednoczy nas wspólnota wartości i interesów zawodu zaufania publicznego, którego jednym z symboli jest strój urzędowy – toga radcowska. I nie powinniśmy nikomu pod togę zaglądać – bo w tym zakresie powinno być dla nas obojętne, co ma pod togą - czy na szyi nosi krzyżyk (traktując go jako symbol głębokiej wiary czy element biżuterii?), czy nie; czy ma na sobie tęczową bieliznę (traktując jako symbol światopoglądowy czy chroniąc się przed chłodem wiosny?), czy nie.

Parę dni temu kupiłem na aukcji charytatywnej „z udziałem Znanego Krakowskiego Profesora oraz radnego z Prądnika Czerwonego" książkę „Wszystkiemu winien... Majchrowski". Ten zakup nie był deklaracją sympatii politycznych dla nikogo – był wynikiem ciekawości i chęci wsparcia inicjatywy charytatywnej. Jeszcze nie zacząłem czytać książki, ale pewien jestem że jej tytuł odwołuje się do mechanizmu działającego i w moim przypadku – przypisywania całości działań danego podmiotu osobie pełniącej najbardziej widoczną funkcję, bez względu na to czy sam podejmuje decyzje o konkretnych działaniach, czy są one podejmowane przez organ kolegialny (np. Radę), a nawet bez względu na to, czy w ogóle rzeczywiście osoba ta podjęła przypisywane jej działania. Mógłbym zatem zatytułować niniejszy tekst „Wszystkiemu winien... Szczypiński". Ten z obiektywizmem jednak bardziej mi się podoba. Ale rozumiem doskonale, że w pierwszej kolejności odpowiadam za wizerunek Izby i muszę liczyć się ze szczególną krytyką, byłem na to gotów ubiegając się w zeszłym roku o ponowny wybór. Mam tylko nikłą nadzieję, że krytyka ta będzie obiektywna i konstruktywna. Postaram się, by każdy, także nasze Koleżanki i Koledzy Aplikanci Radcowscy, zdający właśnie egzamin (przy okazji – Powodzenia!), po jego przekonany jestem pozytywnym wyniku, poczuli się w pełni członkami naszej wspólnoty, czuli, że to „nasz samorząd", otwarty dla każdego.

ul. Francesco Nullo 8/4 31-543 Krakow
Email: biuro@oirp.krakow.pl, tel. 12 410 84 00

Szanowni Państwo – liczę, że znoszenie obostrzeń sanitarnych pozwoli nam wrócić do organizacji imprez integracyjnych, stwarzających okazję do toczenia w dobrej atmosferze rozmów o naszym samorządzie, do obiektywnej i konstruktywnej krytyki mojej działalności. Dużo zdrowia i do zobaczenia!

dr Marcin Sala-Szczypiński
Dziekan Rady OIRP w Krakowie